

ECHO

1-2.2019



Konopnicy



Niewidzialny dwór

Przednówek albo przed nową radością | Robotyka w Konopnicy
Nowa Rada Gminy | Dni Seniora | Otwarcie świetlicy w Maryninie
Karp po strażacku | Teatr promuje Konopnicę | Ruskie na warsztacie



zdjęcie na okładkę:
Piotr Żydek

Echo Konopnicy
Informator gminny

adres redakcji:
Kozubszczyzna 127 a
21-030 Motycz
tel. 81 503 10 81, 81 503 10 19
fax 81 503 10 82

e-mail:
sekretariat@konopnica.eu
promocja@konopnica.eu
usc@konopnica.eu

redaktor prowadzący:
Małgorzata Sulisz
echo.konopnicy@gmail.com
tel. 81 503 19 65, 669 80 40 10

skład i łamanie, druk
Profis, Lipniak 8j
tel. 81 4444 333
www.profis-drukarnia.pl

Redakcja nie zwraca materiałów
nie zamawianych oraz zastrzega
sobie prawo do skracania
artykułów i zmiany ich tytułów.

Przednówek albo przed nową radością

Wywiad z Grzegorzem Miliszkiewiczem, archeologiem,
historykiem kultury materialnej i kustoszem Muzeum Wsi Lubelskiej



fol. Waldemar Sulisz

Doświadczenie
przednówka podpowiada,
że trzeba zabiegać o dom,
gospodarstwo i trzeba
się modlić o urodzaj, bo
„Deszcz w św. Marek,
ziemia jak skwarek”,
jak mówiło przysłowie.
Dziś możemy mówić
o pewnej duchowości
przednówkowej, jako
wyrzeczeniu się zbędnych
spraw i skupieniu
na istocie życia.

Waldemar Sulisz
echo.konopnicy@gmail.com

**Przednówek kojarzy się
z biedą. Co wiemy o tej przed-
nówkowej biedzie?**

Jest w Muzeum Wsi Lubelskiej chałupa, która w szczególny sposób pokazuje biedę. To jest chata, należąca do Michaliny Koniecznej z Gozdu Lipińskiego z czasookresem ekspozycji na rok 1930. Michalina mieszkała tam z chorym synem Maciejem, który zajmował się reperowaniem chodaków. To gospodarstwo nie ma ziemi, nie ma krowy, jest ledwie kilka kur. Michalina chodzi na odrodek do dworu. Miejsce na przechowywanie żywności jest kopczyk ziemny, gdzie Michalina składa to, co przyniesie z dworu jako zapłatę. Kury niosły się średnio co siedem dni, było ich z siedem, jak przyszedł Żyd, to zapłacił, ale w skali roku niewiele na tych jajkach mogła zarobić.

Bieda na granicy głodu?

Tak. W marcu albo kwietniu w kopczyku brakło już kar-

tofli, Michalina piekła chleb z mielonej gryki, dodając zmielone nasiona trawy sit. Dodatkowo do chleba mogła być sól, wszak droższa wówczas od chleba. Zwierzęta też przeżywały przednówek. Michalina musiała nakarmić kury, które dopiero na wigilię św. Stanisława były w stanie jako tako się same wyżywić. Ale mamy jeszcze drugą chałupę.

Jaka?

Sąsiednią chałupę z Teodorówki, w której mieszkała średnio zamożna rodzina Książków. Mamy dokładne informacje co jedli na przełomie kwietnia i maja w latach 30. XX w. Babka Józefa najczęściej w emaliowanym garnku żeliwnym podawała na śniadanie ziemniaki w lupinach oraz kapustę z grochem piechotnym (biała fasola). Posiłku nie zjadano w całości, należało go zostawić na obiad. Jedynie córka Eleonora, która szła do szkoły mogła się rano napić mleka i dostać do szkoły



fot. Małgorzata Sulisz (2)

pajdę chleba. Na wspólną kolację był chleb i mleko.

Co jeszcze jedzono na przednówku?

Na przykład kłącza pałki wodnej, które można było mielić na żarnach, by dodać do pieczywa: podpłomyków lub chleba.

Przednówek był częścią porządku natury, rytmu pór roku?

Tak. I tęsknoty za potrzebą urodzaju. Świętując Boże Narodzenie zdawano sobie sprawę z bolesności nadchodzących miesięcy. Aż do momentu, kiedy pojawiło się pierwsze zboże. I kiedy można było podbierać pierwsze ziemniaki. W zależno-

ści od urodzaju, problem przednówka pojawiał się wcześniej lub później. Człowiek był zależny od rytmu przyrody, czekając na moment kiedy pojawi się lebioda na polewkę czy korzenie perzu. Kiedy do przednówka dołączyła susza, zaczynała się prawdziwa tragedia dla ludzi i bydła.

Co jeszcze można było zbierać i zjeść?

Do chleba dodawano korę brzozy. Później pojawiał się sok z brzozy czy grabu. Następnie pojawiały się młode listki lipowe, z których gotowano zupę. Z wody w kanałach wybierano piskorze, szukano, zbierano smardze i niektóre jadalne grzyby polne.

A z młodych listków bukowych

robiono farsz do pierogów?

Tak, o ile zostało ziarno na mąkę. Listki młodej pokrzywy siekano, parzono i jedzono jak szpinak, z pokrzywy gotowano też witaminową zupę.

A dary lasu? Suszone grzyby?

Małe gospodarstwa nie miały dostępu do lasu. Wszystko, co z lasu można było kupić lub nabierać nielegalnie. Żeby wejść do lasu, trzeba było wykupić patent. Mój dziadek, Feliks Miliszkievicz był nadgajowym w lasach włodawskich hrabiego Zamoyskiego, sprzedawał wieśniaczkom patenty pięć złotych na cały rok.

Dziś post miewa także wymiar zdrowotny. Czy przednówek może być dziś czasem wstrzemięźliwości od pokarmów przesyconych chemią?

Dziś, przy nadmiarze jedzenia, być może tak. Jeszcze w I poł. XX w., na biednej wsi, przymusowa dieta na przednówku była po prostu katastrofalna. Dopiero dziś łącząc medycynę z dietą przednówkową możemy osiągnąć pozytywne efekty. Możemy także dziś mówić o pewnej duchowości przednówkowej, jako wyrzeczeniu się zbędnych spraw i skupieniu na istocie życia. Wspomnijmy o trzech dniach krzyżowych w kwietniu, kiedy modlono się o urodzaj.

Co możemy znów przenieść na sferę duchową i modlić się o urodzaj zdrowia, siły i dawania sobie rady z przeciwnościami losu.

Dokładnie tak. Doświadczenie przednówka podpowiada, że trzeba zabiegać o dom, gospodarstwo i trzeba się modlić o urodzaj, bo „Deszcz w św. Marek, ziemia jak skwarek”, jak mówiło przysłowie.

Dziś do restauracji i naszych domów wchodzi piękna idea „Szanuj jedzenie”, którą w skrócie możemy streścić tak: Bez resztek, czyli nie wyrzucaj pieniędzy i jedzenia. To też dziedzictwo przednówka?

W jakimś sensie tak. Na przednówku zjadano wszystko do ostatniego ziarenka. Nic nie mogło się zmarnować. Jednak w go-

spodarstwie bezwzględnie należało zachować materiał siewny.

Przednówek minie, nadejdzie radość Zmartwychwstania. Przednówek można tłumaczyć „przed nową radością”.

Tak, to jest oczekiwanie. Na pierwsze wyjście na działkę, na rolę, wypatrywanie wiosennego czosnku, pierwsze sadzenie. Także oczekiwanie na koniec postu i radość Zmartwychwstania. Lecz gdy Wielki Post jako modlitwa ciała i duszy kończył się, i minęły święta, duża część społeczeństwa miała jeszcze przed sobą wiele tygodni głodowych dni.

Przednówek

Przednówek (przed nowymi zbiorami) – dziś już historyczne, nieprecyzyjne określenie czasu liczonego na wsi pomiędzy okresem kończenia się zapasów żywności z poprzedniego roku w gospodarstwach, zwykle pod koniec zimy, a okresem zazielenienia się łąk (w stopniu umożliwiającym rezygnację z karmienia bydła paszą zimową) i pierwszych płonów w nowym roku. W czasie przednówka większość chłopów zmuszona była do spożywania jednego posiłku dziennie, uzupełnianego lebiodą, perzem, pokrzywami i korą.

Dolegliwość przednówka i czas jego trwania były uzależnione od majątności gospodarzy, ale także od wielkości zbiorów w poprzednim roku. U gospodarzy bogatych było to określenie mało znaczące, wyznaczające tradycyjnie porę roku w okolicy przedwiosnia i wiosny, które w praktyce oznaczało okres spożywania typowych dla przednówka potraw – bazujących na produktach żywnościowych z ubiegłego roku, np. ziemniakach.

Dla gospodarzy biednych był to okres wymuszonego głodu, podczas którego spożywano wszystko, co było do zjedzenia, łącznie z żywnością nadpsutą, czy też takimi roślinami, których w normalnej diecie nie stosowano (np. różnego rodzaju chwasty – komosa biała). W 1847 roku w dzienniku urzędowym zamieszczono nawet przepis na wypiek chleba z perzu.

(Wikipedia)





VIII kadencja Nowa Rada Gminy Konopnica



fot. Małgorzata Sulisz

W dniu 23 listopada 2018 roku odbyła się I sesja Rady Gminy Konopnica. To rada VIII kadencji, została zwołana na podstawie Postanowienia Komisarza Wyborczego w Lublinie I, z dnia 9 listopada 2018 roku w sprawie zwołania pierwszej sesji rad gmin kadencji 2018 - 2023, w celu złożenia ślubowania przez radnych, wójtów, burmistrzów, prezydentów miast wybranych w wyborach samorządowych przeprowadzonych w dniu 21 października 2018 roku. Podczas obrad Radni oraz Wójt odebrali zaświadczenia o wyborze od Marzeny Targońskiej przewodniczącej Gminnej Komisji Wyborczej oraz złożyli ślubowanie.

Skład Rady Gminy Konopnica VIII kadencji:

Andrzej Krzysztof Duda

przewodniczący Rady Gminy Konopnica,

Anna Gano-Gęca

wiceprzewodnicząca Rady Gminy Konopnica,

Tomasz Brodziak

Wiceprzewodniczący Rady Gminy Konopnica

Składy Komisji:

Komisja Rewizyjna

Ireneusz Wróbel przewodniczący, Tomasz Basak wiceprzewodniczący Leszek Mazurek, Zbigniew Matys, Grzegorz Wertel, Krzysztof Żydek, członkowie komisji

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

Stanisław Łuksiewicz przewodniczący komisji, Ewa Żydek wiceprzewodnicząca, Monika Durlak, Kamil Piwowarczyk, Grzegorz Wertel, Ryszard Zalewski, członkowie komisji

Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Rolnictwa

Ewa Żydek przewodnicząca, Stanisław Łuksiewicz wiceprzewodniczący, Tomasz Brodziak, Anna Nano-Gęca, Zbigniew Matys, Roman Rybacki, Ryszard Zalewski, członkowie komisji

Komisja Oświaty, Zdrowia, Kultury, Spraw Socjalnych oraz Bezpieczeństwa Publicznego

Monika Durlak przewodnicząca, Kamil Piwowarczyk wiceprzewodniczący, Tomasz Basak, Leszek Mazurek, Roman Rybacki, Ireneusz Wróbel, Krzysztof Żydek

Niech żyje bal



fol. arch. Gimn. Radawczyk Drugi

W sobotę 2 lutego szkole w Radawczyku Drugim odbył się bal. Było to wydarzenie wyjątkowe z dwóch powodów. Był to pierwszy bal dla uczniów Niepublicznej Szkoły Podstawowej, natomiast ostatni dla uczniów Gimnazjum. Uroczystość rozpoczęła staropolskim tańcem – polonezem. Choreografia została przygotowana przez Justynę Skibę,

która poświęcała swój czas, aby przygotować uczniów na to wspaniałe wydarzenie. Jak można było zobaczyć, włożony wysiłek opłacił się. Było pięknie i wzruszająco. Uroczystość uświetnili swoim przybyciem zaproszeni goście: wójt Gminy Konopnica Mirosław Żydek oraz jego zastępca Anna Olszak, a także Marek Czernecki – prezes Fundacji Teresianum. Nie

zabrakło ciepłych słów od dyrektora Andrzeja Cywińskiego i podziękowań dla Wychowawców. Po zakończeniu części oficjalnej rozpoczęła wspólna zabawę przy muzyce granej przez DJ - a. Była to dla uczniów miła odskocznia od codziennej nauki, która pozwoliła nagromadzić energię do dalszej pracy i osiągania nowych sukcesów.

Elżbieta Nowak



Zmiana w katalogu osób uprawnionych do Karty Dużej Rodziny



Ośrodek Pomocy Społecznej w Konopnicy informuje, że od 1 stycznia 2019 r. wszedł w życie przepis dający możliwość przyznania Kart Dużej Rodziny tym rodzicom, którzy mają lub kiedykolwiek mieli na utrzymaniu łącznie, co najmniej troje dzieci – bez względu na ich wiek w chwili składania wniosku.

Harmonogram zebrań sołeckich



Lp.	Nazwa sołectwa	Data zebrania i godzina	Miejsce zebrania/wyбір sołtysa
1.	Szerokie	12 luty 2019 r. godz.17 ⁰⁰	świątlica OSP Szerokie/Jerzy Ostrowski
2.	Marynin	19 luty 2019 r. godz.18 ⁰⁰	świątlica Marynin /Agnieszka Skowronek-Skałeczka
3.	Motycz-Leśny	15 marca 2019 r. godz.18 ⁰⁰	świątlica OSP Motycz-Leśny
4.	Radawiec Mały	15 marca 2019 r. godz.17 ⁰⁰	świątlica OSP Radawczyk Drugi
5.	Kozubszczyzna	18 marca 2019 r. godz.18 ⁰⁰	sala konferencyjna Urzędu Gminy Konopnica
6.	Stasin	19 marca 2019 r. godz.18 ⁰⁰	Szkoła Podstawowa w Stasinie
7.	Uniszowice	20 marca 2019 r. godz.17 ⁰⁰	Świątlica OSP Uniszowice
8.	Radawczyk Drugi	21 marca 2019 r. godz.18 ⁰⁰	świątlica OSP Radawczyk Drugi
9.	Zemborzyce Tereszyńskie	22 marca 2019 r. godz.18 ⁰⁰	świątlica OSP Zemborzyce Tereszyńskie
10.	Konopnica-Motycz	22 marca 2019 r. godz.18 ⁰⁰	sala konferencyjna Urzędu Gminy Konopnica
11.	Tereszyn	22 marca 2019 r. godz.17 ⁰⁰	świątlica OSP Tereszyn
12.	Motycz Józefin	29 marca 2019 r. godz.18 ⁰⁰	u sołtysa
13.	Sporniak	29 marca 2019 r. godz.17 ⁰⁰	u sołtysa
14.	Radawiec Duży	30 marca 2019 r. godz.17 ⁰⁰	świątlica OSP Radawiec Duży
15.	Zemborzyce Podlesne	4 kwietnia 2019 r. godz.17 ⁰⁰	Szkoła Podstawowa Zemborzyce Tereszyńskie
16.	Konopnica	5 kwietnia 2019 r. godz. 18 ⁰⁰	świątlica OSP Konopnica
17.	Motycz	5 kwietnia 2019 r. godz.18 ⁰⁰	Szkoła Podstawowa Motycz
18.	Pawlin	5 kwietnia 2019 r. godz.18 ⁰⁰	świątlica OSP Pawlin
19.	Zemborzyce Dolne	6 kwietnia 2019 r. godz.16 ⁰⁰	Szkoła Podstawowa Zemborzyce Tereszyńskie
20.	Zemborzyce Wojciechowskie	6 kwietnia 2019 r. godz.18 ⁰⁰	Szkoła Podstawowa Zemborzyce Tereszyńskie
21.	Lipniak	8 kwietnia 2019 r. godz.17 ⁰⁰	u sołtysa

Przypominamy jednocześnie, że z początkiem 2018 r. wprowadzona została również mobilna wersja Karty Dużej Rodziny w postaci aplikacji na telefon. Osoby, które złożyły wnioski o tradycyjne KDR do 31 stycznia 2017 roku, z dodatkowej formy KDR mogą skorzystać za darmo o ile złożą wnioski do 31 grudnia 2019 r. Po tym terminie koszt jednej karty wynosi 9,21 zł

Wniosek o przyznanie Karty Dużej Rodziny można składać w Ośrodku Pomocy Społecznej w Konopnicy, w pokoju nr 26 lub za pośrednictwem Platformy Informacyjno-Usługowej emp@tia (www.empatia.mrpips.gov.pl)

Bliższe informacje można uzyskać pod telefonem nr 815032235.



Wójt Gminy Konopnica, na podstawie § 3 Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 26 sierpnia 1998 r. w sprawie zasad i warunków wyłapywania bezdomnych zwierząt (Dz. U. z 1998 r. Nr 116 poz. 753) podaje do publicznej wiadomości, że w roku 2019 wyłapywanie bezdomnych psów prowadzone będzie stale na terenie całej gminy Konopnica.

Wyłapywanie bezdomnych psów przeprowadzane będzie przez Schronisko Dla Bezdomnych Zwierząt Nowodwór, 21-100 Lubartów, zgodnie z zawartą umową. Odłowione psy umieszczane będą w schronisku w Nowodworze.

Przypominamy, że na terenie gminy istnieje zakaz wypuszczania psów bez nadzoru i kontroli właściciela.

Na podstawie art. 77 kodeksu wykroczeń, kto nie zachowuje zwykłych lub nakazanych środków ostrożności przy trzymaniu zwierzęcia podlega karze grzywny lub karze nagany.

Przypadki wypuszczania psów bez nadzoru będą zgłaszane na Policję, a ich właściciele mogą być ukarani grzywną.

Natomiast zgłoszone wałęsające się psy, których właściciele nie będzie można ustalić traktowane będą jak zwierzęta bezdomne. Zostaną one odłowione i umieszczone w schronisku.

Przepisy prawa nakładają na właścicieli psów obowiązek właściwej opieki nad zwierzęciem, zapewnienia mu bezpiecznego schronienia, a także zabezpieczenia otoczenia przed szkodami, które zwierzę może wyrządzić. ▶

Sukces Lego Team Konopnica



fot. arch. Krzysztof Nowak

Dziesięcioro uczniów z trzech szkół podstawowych z terenu naszej gminy: SP w Radawcu Dużym, SP w Motyczu oraz SP w Konopnicy tworzący gminny **Lego Team Konopnica**, wzięło udział w turnieju FIRST Lego League w Kraśniku - największym takim turnieju robotyki w Polsce!

Nasi młodzi inżynierowie od kilku miesięcy budowali i programowali autonomicznego robota zdolnego wykonywać misje w przestrzeni komicznej

zgodnie z tegoroczną tematyką turnieju „INTO ORBIT”. Turniej składał się z czterech ocenianych elementów: tzw. robot games czyli czasu kiedy roboty rywalizowały ze sobą wykonując określone zadania, pracy grupowej i oceny konstrukcji robota. Ocenie podlegał również projekt badawczy, czyli pomysł na rozwiązanie jakiegoś problemu. **Lego Team Konopnica** zajął się problemem „pozyskiwania żywności w kosmosie”. Reprezentacja naszej gminy w składzie: Ad-

rian Gąsior, Filip Grela, Jakub Włosek, Gabriel Terpiłowski, Radosław Mazurek, Dawid Jarecki, Natan Ludian, Paweł Podleśny, Damian Siedliski oraz Jakub Węgorek zajęli I miejsce w kategorii Teamwork – Gratulujemy!

Drużynę i jej pracę wspierali wójt Mirosław Żydek, dyrektor SP w Radawcu Dużym Hanna Szymańska oraz rodzice uczniów – dziękujemy!

Lego Team Konopnica

Filia Zemborzycze

Wzorem lat ubiegłych w czasie ferii biblioteka w Zemborzycach Tereszyńskich przygotowała zajęcia, na które zaprosiła wszystkie chętne dzieci. Pierwszego dnia powstały piękne lampiony z papieru ryżowego. Kolejne spotkanie odbyło się 14 lutego więc, tego dnia, Walentynki były głównym tematem zabaw i konkursów. Ostatnie zajęcia to praca z tuszami do szkła, a efekt - kolorowe niepowtarzalne talerze.



fot. arch. BPGK (2)

Filia Radawiec

Jak co roku biblioteka nasza zaprosiła dzieci do kreatywnego spędzenia czasu podczas ferii zimowych. W zajęciach, które odbywały się we wtorek i środę próbowaliśmy swych sił tworząc własne zabawki ze skarpetek wypchanych ryżem. Wykonaliśmy bałwanki z białych a pingwinki z czarnych skarpet. Własnoręcznie przyozdobił je i ubrane w kolorowe szaliczki towarzyszyły nam w każdej za-



bawie. Zrobiliśmy też zimowe lampiony z papieru ryżowego. Nie zabrakło zabaw i gier zespołowych, które co chwilę wywoływały salwy śmiechu. Tradycyjnie na koniec smażyliśmy gofry. Filia w Motyczu przygotowała pięciodniowy cykl zajęć w dniach od 18 do 22 luty. O szczegółach można przeczytać w artykule „Kolorowa zima w Konopnicy”.

konopnicabibl.pl

e-Tablica w akcji

W Szkole Podstawowej im. Ziemi Lubelskiej w Radawcu Dużym nauczyciele poszukują innowacyjnych rozwiązań technologicznych, które wspierają proces nauczania – uczenia się oraz kształcenia kompetencji kluczowych naszych uczniów. Działania podejmowane przez nauczycieli mają na celu:

- * wykorzystanie nowoczesnych technologii do nabywania umiejętności
- * wyszukiwania, porządkowania i wykorzystania informacji z różnych źródeł na zajęciach z poszczególnych przedmiotów,
- * uczenie samodzielności w uczeniu się, zwłaszcza w zdobywaniu wiedzy i gromadzeniu informacji,
- * uczenie korzystania z nowoczesnych technologii informacyjnych w różnych dziedzinach,
- * zwiększenie atrakcyjności i efektywności lekcji i pracy domowej.

Salę lekcyjną wyposażoną zostały w tablice interaktywne. W ramach projektu „Rozwijamy skrzydła” (w ramach Działania 12.2 Kształcenie ogólne Regionalny Program Operacyjny Województwa Lu-

belskiego 2014-2020) zostały zakupione tablety i laptopy, na których pracują uczniowie nie tylko na zajęciach projektowych, ale także na lekcjach, np. języka polskiego, matematyki, fizyki. Ciągłe pracujemy nad tym, by maksymalnie wykorzystać posiadane wyposażenie, w związku z czym wszyscy nauczyciele są przeszkoleni w zakresie korzystania z tablic interaktywnych jako nowoczesnego narzędzia pracy. Wiąże się to z możliwością stałego unowocześnienia realizacji procesu edukacyjnego przez nauczycieli: korzystają z e-booków i e-podręczników, które dają możliwość wykonywania ćwiczeń interaktywnych, oglądania filmów, animacji, zdjęć, prezentacji, tworzenia tabel, diagramów, wykresów, pracy z mapami, wypełniania elektronicznie kart pracy, wykonywania e-doświadczeń z przedmiotów przyrodniczych.

Niektórzy nauczyciele wykorzystują w swej pracy e-Tablicę, która jest modulem stworzonym z myślą o prowadzeniu lekcji z użyciem tablicy interaktywnej. Moduł ten, nie tylko dostarcza podstawowych narzędzi, ale pozwala na wy-

korzystanie i zarządzanie stworzonymi przez nauczycieli zasobami. Rejestruje on treści nanoszone na tablicę interaktywną i zapisuje je w bazie aplikacji, pozwala archiwizować nanoszone treści jako lekcje w indywidualnych zasobnikach nauczycieli celem ich ponownego wykorzystania. Moduł e-Tablica działa w oparciu o przeglądarkę internetową, nie wymaga zatem instalacji dodatkowego oprogramowania. Obsługiwany jest przez najnowsze wersje większości przeglądarek. Zalety korzystania z e-Tablicy:

- * możliwość przygotowania lekcji przez każdego nauczyciela mającego dostęp do dziennika elektronicznego,
- * nieobecny na zajęciach uczeń może obserwować zajęcia w momencie ich trwania,
- * uczeń ma dostęp do zapisu z lekcji również po zajęciach - jeśli nie zdąży zanotować czegoś z tablicy, ma dostęp do materiału w domu i może uzupełnić braki.

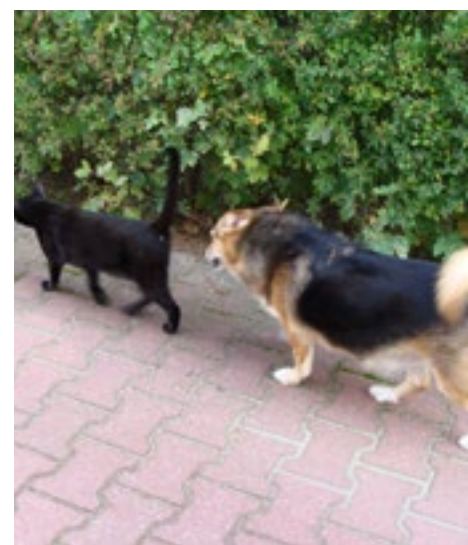
Nauczyciele wykorzystują różne strony internetowe, dzięki którym tworzą lub stosują udostępnione przez innych użytkowników:

- * quizy internetowe, m. in.: quizzex.com, kahoot.com, quizlet.com, learningapps.org;
- * mapy myśli, np. coggle.it;
- * krzyżówki i gry on-line, np.: classtools.net, swiat-nauczyciela.pl, itp. Quizy i gry on-line zwiększają zaangażowanie uczniów w proces uczenia się, który staje się dla nich ciekawszy i efektywniejszy. Dodatkową korzyścią płynącą z wykorzystania rywalizacji w szkole jest indywidualizacja nauczania poprzez umożliwienie dojścia do celu różnymi ścieżkami wybieranymi przez każdego ucznia zgodnie z jego poziomem wiedzy, zainteresowaniami, talentami i chęcią do rozwoju.



fot. arch. SP Radawiec Duży

Należy pamiętać jednak, że pies to przede wszystkim przyjaciel obdarzający nas bezwarunkową miłością, który sam o siebie nie zadba i o pomoc nie poprosi, który kieruje się instynktem i potrafi uciec, kiedy poczuje impuls, albo będzie miał taką możliwość. To właściciel psa ma obowiązek zapewnić mu opiekę, godziwe warunki bytu i bezpieczeństwo. Biegające bez nadzoru psy mogą łatwo wpaść pod samochód, albo zagubić się. Ponadto, szczególnie duże psy mogą stanowić zagrożenie dla innych zwierząt i ludzi.



fot. Anna Kuczyńska (2)

Czipowanie psów

Informujemy, że podobnie jak w latach ubiegłych, również w bieżącym roku w ramach zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Konopnica będzie prowadzone elektroniczne znakowanie (czipowanie) psów właścicieli zamieszkujących na terenie gminy według kolejności zgłoszeń.

Czipowanie będzie prowadzone przez Gabinet Weterynaryjny Cor-vet lek. wet. Bartłomiej Szczerba, Konopnica 245 G, tel. 691 551 591.

Zachęcamy posiadaczy psów do oznakowania swoich zwierząt. W przypadku zagubienia się lub ucieczki „zaczipowany” pies ma znacznie większe szanse na odnalezienie i powrót do właścicieli.

Motycz

Dzień Seniora



fot. Małgorzata Sulisz (6)

Uroczystości związane z Dniem Seniora w Motyczu mają już 19-letnią tradycję. Tym razem doroczne spotkanie odbyło się 20 stycznia. Jak zawsze uczestniczyli w nich starsi i młodszy mieszkańcy motyckiej parafii. Swą obecnością uroczystość uświetnili oficjalni goście: poseł na Sejm RP Jan Łopata, wójt Gminy Konopnica Mirosław Żydek, przewodniczący Rady Gminy Andrzej Duda, proboszcz parafii w Motyczu ks. kan. Stanisław Szatkowski, radna Ewa Żydek, z-ca dyrektora Szkoły Podstawowej w Motyczu Bożena Zbiciak oraz sołtysi miejscowości należących do parafii: Sylwia Chochół-Skocz, Dariusz Sobczak, Leszek Mazurek. Ewa Żydek wraz z Andrzejem Dudą przywitani serdecznie gości i złożyli wszystkim seniorom życzenia z okazji ich święta. Głos zabrali również Jan Łopata i Mirosław Żydek, którzy w krótkich wystąpieniach podkreślili doniosłą rolę osób starszych w naszej społeczności. Część artystyczną przygotowały dzieci z naszej szkoły. Tym razem zapre-

zentowały Jasełka, co spotkało się z gorącym przyjęciem całej publiczności. Następnym punktem programu był występ Młodzieżowej Orkiestry Dętej działającej przy Szkole Podstawowej w Motyczu oraz popisy muzyczne uczniów. Dla podtrzymania świątecznej atmosfery Zespół Śpiewaczy „Rola” wykonał trzy tradycyjne koledy oraz pieśni regionalne z akompaniamentem akordeonu. To właśnie pięć lat temu, na Dniu Seniora została ogłoszona oficjalna reaktywacja Zespołu.

Tradycją Dnia Seniora jest wspólne przełamanie się opłatkiem, poprzedzone krótką modlitwą poprowadzoną przez proboszcza Szatkowskiego i składaniem życzeń. Po artystycznych występach dla duszy zgromadzonych, nastąpiła uczta dla ciała i wszyscy zaproszeni mogli posmakować potraw przyrządzonych na to spotkanie. Wspólne biesiadowanie, przyjacielskie rozmowy i sąsiedzkie spotkania trwały do późnego popołudnia.

Ewa Żydek



Radawiec

Dzień Babci i Dziadka

Dzień Babci i Dziadka we wsi Radawiec Duży odbył się w 26 stycznia 2019 r. To już trzecie oficjalne spotkanie z okazji Dnia Babci i Dziadka, połączone z Dniem Seniora. Inicjatorem tych spotkań jest sołtys wsi Marian Żydek wraz z radą sołecką i paniami z KGW. Dzień Seniora został zainaugurowany uroczystą mszą świętą w intencji osób starszych, którą odprawił ks. prob. Stanisław Papierz w kościele w Radawcu. Na spotkaniu w remizie licznie zgromadzili się mieszkańcy miejscowości oraz dzieci, które pod opieką nauczycielek ze Szkoły Podstawowej w Radawcu Dużym, przygotowały piękne Jasełka. Na spotkaniu nie zabrakło również oficjalnych gości. Przybyli: Jan Łopata - poseł na Sejm RP, Mirosław Żydek - wójt Gminy Konopnica, Andrzej Duda - przewodniczący Rady Gminy, ks. kan. Stanisław Papierz - proboszcz radawieckiej parafii, Monika Durlak

– radna z Radawca Dużego, Hanna Szymańska – dyr. SP w Radawcu Dużym, Zdzisława Jarosz-Madej dyr. Przedszkola Honoratka, Tomasz Brodziak – radny i zarazem prezes OSP w Radawcu, sierż. szt. Piotr Wadowski. Sołtys Marian Żydek, uroczyście przywitał gości.

Koło Gospodyń Wiejskich Radawczanki a szczególnie młode członkinie, we współpracy z Sołtysem wsi, zorganizowały część kulinarną imprezy. Bogate menu, starannie przygotowane i pięknie podane potrawy zaspokoiły gusta wszystkich zaproszonych. W obchodach Dnia Seniora miała swój udział również Ochotnicza Straż Pożarna używając sali w remizie.

Najdłuższą część imprezy stanowiły spotkania przy stole, rozmowy i tańce przy doskonale przygotowanej muzyce.

KGW Radawczanki



fot. Małgorzata Sulisz (6)



fot. arch. GK



fot. Piotr Żydek

Niewidzialny

Aż wierzyć się nie chce, że w
dworze w Radawcu bywali
Jan Kochanowski, Mikołaj Rej,
Andrzej Mikołaj Sęp Szarzyński,
Jan Andrzej Morsztyn,
Jan Zamoyski. A może nawet
Wielki Książę Litewski i król
Polski Zygmunt August.
Jak to się stało, że dwór
stojący wśród pięknego parku
został bezlitośnie po wojnie
zniszczony.

Waldemar Sulisz
echo.konopnicy@gmail.com

Kto przyjdzie na to miejsce, ujrzyć może wzruszający zarys kościoła, którego nie ma. Jeśli umie wyobraźnią widzieć, z powietrza wyprowadzi sobie na tych fundamentach mury nawy, wieży i kaplic – napisał w 1936 r. Józef Czechowicz. Kto stanie przy cierniowym drzewie, rosnącym w parku, którego resztki zostały się w Radawcu, ujrzyć może wzruszający zarys dworu. Spróbujmy zatem zamknąć oczy i pod powiekami odnaleźć niewidzialny dwór.

Wyruszymy zatem w niezwykłą podróż. Wehikuł czasu przeniesie nas do Polski Złotego Wieku. Za czasów panowania ostatniego Jagiellona, króla Zygmunta Augusta, w latach 1550- 1560 na dworze Pszonków w Babinie pod Lublinem powstała Rzeczpospolita Babińska.

W początkowym okresie (2 poł. XVI w.) członkami stowarzyszenia byli – oprócz braci szlachty – najprawdopodobniej wybitni pisarze: Rej, Kochanowski, Trzeciecki, Sarnicki, Paprocki). W XVII w., jakkolwiek zanikał już powoli klimat tolerancji, w Babinie spotykało się jeszcze wiele znakomitości (m. in. W. Otwinowski, Jan Andrzej Morsztyn) - pisze Hanna Widacka



dwór

na portalu: wilanow-palac.pl - a założycielem tego prześmiewczego towarzystwa był Stanisław Pszonka z Babina, zwany Babińskim (ok. 1511 – 1580) oraz Piotr Kaszowski herbu Janina (zm. ok. 1594), sędzia ziemski lubelski.

No właśnie. Ma i to bardzo dużo. - Przecież Pszonkowie mieli dwór w Radawcu - mówi dr Mieczysław Kseniak, badacz historii dworów na Lubelszczyźnie. Jak to? Tak to.

Aż nie chce się wierzyć. A jednak. W 1352 Babino było własnością Piotra Pszonki, w latach 1409 – 1431 było własnością Mikołaja herbu Rawa zwanym Rawsza. W 1431 Mikołaj odstąpił Babin Piotrowi Pszonce z Radawca w zamian za Bziniec i Kurów. W latach 1445 – 1460 dziedzicami dóbr babińskich byli: Mikołaj z żoną Świetochną (otrzymali Strzeszkowice), Jan, Piotr z żoną Barbarą oraz Marcin (otrzymali Babin oraz Radawiec) - czytamy na portalu lubelskieklimity.pl - po prostu nie do wiary.

Skoro Pszonkowie mieli dwory w Radawcu i Babinie, z całą pewnością w Radawcu bywali i po pięknym parku spacerowali członkowie Rzeczypospolitej Babińskiej - tłumaczy dr Mieczysław Kseniak.

A może nawet w Radawcu był król Zygmunt August. Zgodnie z następującą anegdotą: Oto pewnego razu zapytał się Pszonki Zygmunt August, czy babińczycy mają także swego króla, na co Pszonka miał odpowiedzieć: — „Uchowaj Boże, najjaśniejszy panie, ażebyśmy za twego życia mieli myśleć o wyborze innego króla; panuj tu i w Babinie“. Król miał się roześmiać i całe otoczenie jego śmiechem wybuchnęło.

Jeszcze o Rzeczypospolitej Babińskiej

W roku 1587 Stanisław Sarnicki swoje Annales, w których „ku rozweseleniu czytelnika“, opisał ceremonie towarzyskie, panujące w Rzeczypospolitej Babińskiej: „Babińczycy wzorowali się na porządku i urządzeniach Rzplitej polskiej. Wybierali dla siebie: senat, biskupów, wojewodów, hetmanów, sekretarzy i. t. d. Jeżeli ktoś mówił o rzeczach podniosłych, niemających związku z jego stanowiskiem, zostawał arcybiskupem babińskim; kto się jękał, rzucał paradoksami lub prawił rzeczy niewiarogodne, tego mianowano



fot. Adam Zając



fot. Piotr Żydek (3)

mówcą lub kanclerzem. Chępiącemu się z męstwa i odwagi przyznawano godność hetmana albo rycerza pasowanego. Kto celował w kłamstwach myśliwskich, zostawał łowczym. Nominacje wydawano albo zaraz na miejscu podczas wesolej zabawy, albo wysyłano później na piśmie, opatrzywszy pieczęcią woskową”.

Stadniccy w Radawcu

Sięgnijmy do źródeł. Dwór Pszonków w XIX wieku trafia do Stadnickich. - Stadniccy w Radawcu byli od początku XIX wieku. Dwór – pałac z parkiem i przyległymi polami i lasami zakupił Paweł, zmarły w połowie XIX wieku (wspomniany wielokrotnie w „Listach” Antoniego Edwarda Koźmiana). Paweł Stadnicki był synem Stanisława (a wnukiem Szymona, zmarłego w 1789 roku, ożenionego z Antoniną Wąsowicz), a kuzynem Juliusza Stadnickiego (właściciela pobliskich Osmoloc), gdzie urodził się syn Juliusza - Jan Nepomuk (mój pradziad) - relacjonuje Antoni Stadnicki, ostatni ze spadkobierców Rodziny Stadnickich, która do czasu wypędzenia przez Sowieców opiekowała się, dbała o miejsce.

Według danych z 1939 r. posiadłość Stadnickich w Radawcu zajmowała 597 ha, w tym 198 lasu. Jak wyglądał pałac? - Dwór, czy też pałac w kształcie znanym z lat

30-tych był zbudowany w drugiej połowie XVIII wieku. Był budynkiem murowanym, piętrowym na planie złamanego prostokąta, a więc z dwoma płytkimi skrzydłami, skierowanymi „do tyłu”. Od strony frontu był występ w parterze trójarkadowy, na piętrze z kolumn... (4 kolumny doryckie) uwieńczoną tympanonem, w którym widniał herb Szreniawa. Posiadał małą piwnicę i strych. Dach był dość typowy dla dworów w tym okresie. Architektura, była późno-osiemnastowieczna (zdjęcie), jednakże dwa pokoje parteru były na pewno dużo starsze, o czym świadczyły niskie sklepienia, o paru przesłach. Niestety, pałac zniszczony już nie istnieje - pisze ostatni ze Stadnickich.

Żelazny Anioł

Jak wyglądał park? - Park był duży – 17,5 ha, w zasadzie typu krajobrazowego. Tradycja głosiła, iż projektował go Andre Le Notre, – co jest możliwe, zważywszy, że artysta ten był wtedy czynny w Polsce. Posiadał parę strzyżonych szpalerów grabowych (od strony „wsi”, a więc przeciwnej folwarkowi). Posiadał również aleje, z których najpiękniejszą była wjazdowa (od strony przeciwnej folwarkowi), ze starych lip. Była też aleja modrzewiowa prezentująca rzadko podobną odmianą modrzewia „polskiego”



(*larix polonica*), część tych okazów modrzewia jest do dziś. Od strony „wsi” znajdowały się stawy, otoczone malowniczymi, starymi wierzbami. W parku znajdują się też wyjątkowo rzadkie okazy przyrodnicze jak akacja ciernista. W parku stała też figura aniołka, upamiętniająca zmarłe młodo siostry mego dziadka Józefa, Marię i Teresę. Figura ta istnieje do dziś dzięki opiece obecnego wójta Mirosława Żydk - mówi Antoni Stadnicki.

Niewidzialny dwór

Wyruszymy zatem w podróż, w której przewodnikiem jest Marian Żydek. Kiedy stajemy przed cudem ocalałą figurą Madonny - jego głos drży ze wzruszenia.

Pamięta pan dwór?

Tak, wszak przestał istnieć kilka lat po wojnie.

Co się stało, że wędrując po parku nie znajdziemy nawet kamienia?

To bolesna sprawa. Po wojnie w dworze zainstalowała się grupa aktywistów. Coś w rodzaju ORMO. Mieli pilnować dworu, a prawdopodobnie go wyprzedali. Elementy wyposażenia miały trafić do okolicznych miejscowości.

A sam budynek?

Ktoś w Lublinie podjął polityczną decyzję, że ma być rozebrany.

Legł w gruzach - mówi ze smutkiem Marian Żydek. Pokazuje drogę do parku. I dodaje: Zobaczcie koniecznie drzewo cierniowe.

Szukamy dalej ludzi, którzy pamiętają dwór. - Odnosnie dworu w Radawcu mój dziadek Feliks Zezula i babcia tam pracowali - mówi mi Adam Zając. Do Feliksa Zezuli prowadzi nas Marian Żydek. Zastanawiam się, czy będzie w dobrej formie, wszak lata robią swoje. Na podwórku pracuje wysoki, postawny mężczyzna. My do pana Feliksa. To ja, słucham. Siadamy do rozmowy. - Tak, pracowałem tam. To był piękny, zadbane dwór.

Co się stało?

Stał kilka lat po wojnie. Ktoś go miał pilnować. Panowie w długich płaszczach. Przyszedł rozkaz rozbiórki. Kamień na kamieniu nie został.

A co mieszkańcy, nikt nie protestował?

Pan wie, jakie były czasy. Jeden żałował, drugi nie. Z materiału z rozbiórki wybudowano remizę. Tyle. Park zmarniał. Drzewa poszły pod siekiery.

Pytam dr Mieczysława Kseniaka co się stało? - Nie ma co obwijać w bawełnę. Dwór został zburzony. Nie został kamień na kamieniu.

I to już jest koniec historii.



fot. Piotr Żydek



Zakaz palenia odpadów w piecach

Drodzy mieszkańcy Gminy Konopnica

W trosce o zdrowie i czyste powietrze apelujemy, aby w piecach przydomowych nie spalać odpadów komunalnych. Wynika to z regulacji prawnych a mianowicie z art. 155 oraz 191 ustawy z dnia 14 grudnia 2012 r. o odpadach (Dz.U. z 2018r. poz. 992 t.j.) termiczne przekształcanie odpadów prowadzi się wyłącznie w spalarniach odpadów lub we współspalarniach odpadów, a kto termicznie przekształca odpady poza ww. spalarnią lub współspalarnią podlega karze aresztu lub grzywny.

Za spalanie odpadów w piecu centralnego ogrzewania grozi mandat do 500 zł., a gdy sprawa trafi do sądu, grzywna w wysokości do 5 000 zł.

Nie wolno spalać: plastikowych butelek, tworzyw sztucznych, elementów drewnianych pokrytych lakierem, sztucznych skór, opakowań po lekach czy też środkach ochrony roślin, plastikowych toreb, papieru bielonego i z nadrukiem kolorowym oraz zmieszanych odpadów komunalnych.

Domowy piec nie jest przystosowany do spalania odpadów!!!

Podczas spalania śmieci w piecu c.o. powstają tlenki węgla i azotu, dwutlenek siarki, cyjanowodor, metale ciężkie, a także rakotwórcze dioksyny i furany. Substancje te zanieczyszczają powietrze, wodę i ziemię co ma ogromny wpływ na nasze zdrowie, powodować może to reakcje alergiczne, choroby układu oddechowego, a nawet nowotwory.

Paląc śmieci rujnujemy środowisko, a także piec i komin powodując jego niedrożność zwiększając ryzyko zaccadzenia i pożaru.

Marynin

Uroczyste otwarcie świetlicy i remizy OSP



fot. arch. sołectwo Marynin (2)

W sobotę 19 stycznia 2019 r. w sołectwie Marynin miało miejsce uroczyste otwarcie upragnionej przez mieszkańców - nowo wybudowanej części świetlicy wiejskiej i remizy OSP. Ta okazała inwestycja powstała ze środków pozyskanych w ramach realizacji projektu pn. "Poprawa spójności przestrzennej, społecznej i kulturowej Lubelskiego Obszaru Funkcjonalnego poprzez rewitalizację", (rozbudowa budynku jest jednym z 4 zadań realizowanych przez gminę w ramach projektu). Współorganizatorami uroczystości byli Wójt Gminy, Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Maryninie oraz sołtys Marynina.

Niestety wcześniej zaplanowany termin uroczystości zbiegł się z pogrzebem tragicznie zmarłego prezydenta Miasta Gdańska, śp. Pawła Adamowicza. Z uwagi na ogłoszony i trwający dzień żałoby narodowej uroczystość odbyła się w atmosferze powagi, bez oprawy muzycznej. Przybyli na uroczystość księża Jan Domański i Marcin Turowski odmówili modlitwę w intencji zmarłego.

Wójt Mirosław Żydek witając gości w symbolicznym geście przekazał klucz do budynku na ręce wszystkich jego użytkowników: sołtysa Marynina, przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich, członkini Klubu Seniora, prezesa straży.

Na uroczystość zaproszeni zostali: poseł na Sejm Rp Jan Łopata, wszyscy radni Gminy Konopnica poprzedniej i obecnej kadencji z przewodniczącym Andrzejem Dudą na czele, strażacy i mieszkańcy. Gminę Jastków reprezentowała Małgorzata Langiewicz, kierownik ds. inwestycji. Poseł Jan Łopata wraz z ciepłymi słowami

wami przekazał na ręce przewodniczącej KGW prezent - wyposażenie do świetlicy.

Po powitaniach, nastąpił ceremoniał zawieszenia krzyża, poprzedzony poświęceniem budynku przez ks. proboszcza Jana Domańskiego.

Nastąpił czas podziękowań. Sołtys Krzysztof Czepiński podziękował wójtowi i Radzie Gminy za zrealizowanie a następnie przekazanie tak wspaniałej inwestycji sołectwu. Ewa Czepińska podziękowała wójtowi za możliwość korzystania z budynku przez Koło Gospodyń i przekazała wykonany na warsztatach malarstwa obraz. Zabrał głos także prezes OSP Piotr Turcki. Dzięki zaangażowaniu wielu osób, dekoracjom i wyposażeniu nowoczesne, funkcjonalne wnętrza nabrało przytulności.

Rozbudowany budynek świetlicy w Maryninie spełnia funkcję społeczno-kulturalną, stwarza przestrzeń do organizacji spotkań, integracji mieszkańców oraz nabywania nowych umiejętności na szerszą skalę, niż miało to miejsce dotychczas.

Mieszkańcy Marynina serdecznie dziękują, Wójtowi Mirosławowi Żydkowi oraz Radzie Gminy Konopnica za tę inwestycję.

Agnieszka Skowronek-Skałecka



fot. Wioleta Czepińska -Ćwik

Aktywne życie seniora



fot. Grażyna Zawadzka

Emerytura to nie koniec aktywnego życia, taką zasadę wyznają seniorzy Klubu „Aktywny senior” z naszej gminy. O różnych kreatywnych formach wspólnego spędzania czasu w okresie od stycznia do sierpnia 2018 r. pisałam w roku ubiegłym, ale dwa kolejne kwartały 2018 r. również wypełnione były działaniami w ramach projektu współfinansowanego ze środków Rządowego Programu na Rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych na lata 2014-2020, realizowanych przez Stowarzyszenie HELIO „Kultura oczami 2 pokoleń” oraz przez Fundację Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich „Aktywny Senior w aktywnej Gminie”.

W ramach tych dwóch projektów odbyły się warsztaty wokalne oraz warsztaty zdrowego stylu życia. Na warsztatach kulinarnych przedstawiono nam nowe możliwości wykonania przepisów z wykorzystaniem polskich łatwo dostępnych produktów znanych, lecz rzadko używanych w naszych kuchniach. Podczas tych warsztatów odbyła się wspólna degustacja wykonanych dań. Warsztaty wokalne obejmowały pracę nad techniką wokalną: emisją głosu, dykcją, prawidłowym odde-

chem, interpretacją tekstu.

We wrześniu odbyła się wycieczka na Roztocze ze zwiedzaniem m.in. Sanktuarium św. Antoniego z Padwy w Radecznicy gdzie modląc się do Boga za jego wstawiennictwem wierni doświadczają już XVII wieku wielu łask, Szczepie szyn ze słynnym chrząszczem Jana Brzechwy, Zwierzyńca będącego „sercem Roztocza” powstałego w XVI wieku dzięki Ordynacji Zamojskiej gdzie zwiedziliśmy browar, kościół na wodzie oraz pobliskie stawy Echo. Zwiedzaliśmy Józefów, Hamernię z „Czatownym Polem”, o której legenda mówi, że „jeno czarci tam hasali” oraz Górecko Kościelne z modrzewiowym kościołem z 1768 r., w którym zachowały się cenne rokokowe ołtarze i ambona. Od kościoła w Górecku przeszliśmy w stronę potoku Szum wspaniałą aleją wiekowych dębów, na których usytuowane są piękne małe kapliczki. Zwiedziliśmy odrestaurowane zabytki Zamościa nazywanego „perłą renesansu” i „Padwą Północy”, znajdujące się na Liście Światowego Dziedzictwa Ludzkości jako przykład renesansowej zabudowy miejskiej. Wizytę w ZOO przełożyliśmy na następną wy-

cieczkę.

Kolejna wycieczka Kodeń - Kostomłoty - Jableczna, obejmowała mszę świętą i zwiedzanie Sanktuarium Maryjnego w Kodniu, grecko-katolickiej cerkwi w Kostomłotach, Sanktuarium Unitów Podlaskich, monastynu św. Onufrego w Jablecznej. Wnętrze cerkwi niedawno gruntownie odnowione, pełne przepięknych ikon, skrzy się złotem, ale to przed ikoną Matki Bożej Jableczyńskiej najczęściej modlą się wierni.

W ramach inicjatyw projektowych odbyło się także spotkanie seniorów z wójtem, zakupiono i przekazano seniorom bilety do kina, a także odbyła się impreza integracyjna z seniorami z gminy Niedrzwica Duża.

Informujemy, że spotkanie wigilijne odbyło się już w nowej świetlicy wsi Marynin i uczestniczyło w nim aż 87 osób.

Nasi klubowicze, grający na akordeonie Wojciech Żydek oraz Kazimiera Żydek wraz z Lubelską Kapelą Maki wzięli udział w programie prowadzonym przez Artura Andrusa i Elżbietę Romanowską „Ja Cię kręcę”. W programie tym zwykli ludzie mogą prezentować swoje pasje na scenie. Kapela zdobyła w programie wyróżnienie.

W roku bieżącym rusza kolejny tym razem 3 letni projekt dla seniorów, którego realizatorem jest Gmina Konopnica oraz Fundacja Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich. Zapraszamy seniorów zainteresowanych uczestnictwem w działaniach w ramach projektu.

Grażyna Zawadzka
Kierownik
Ośrodka Pomocy Społecznej
w Konopnicy



Zakaz wypalania traw

Drodzy mieszkańcy ponieważ zbliża się okres wiosenny w którym porządkujemy nasze działki przypominamy, iż istnieje zakaz wypalania traw. Pomimo wielu apeli mieszkańcy nadal wypalają nieskosiłą trawę na łąkach lub w ogródkach przydomowych. Wbrew panującej opinii wypalanie traw przynosi więcej szkód niż korzyści. W wyniku tego procesu powstają ogromne straty w środowisku - zubożenie gleby poprzez wypalenie warstwy próchnicy, zmniejszenie zdolności gleby do zatrzymywania wody czy zniszczenie flory bakteryjnej gleby. Ma to także wpływ na faunę. W płonących trawach i zaroślach zabijane są pisklęta ptaków, giną również jeże, krety, zające i sarny a także drobne owady pożyteczne dla człowieka – pszczoły, biedronki i mrówki.

Niekontrolowane pożary nieużytków są także dużym zagrożeniem dla pobliskich budynków oraz dobytek. Pamiętajmy że Straż Pożarna wyjeżdżająca do gaszenia pożarów traw spowodowanych działalnością człowieka może być niezbędna do akcji ratowania życia i zdrowia ludzi podczas zdarzeń które mogą mieć miejsce w tym samym czasie.

Wypalanie traw i palenie ognisk powoduje także silne zadymienie które często znacznie ogranicza widoczność na drodze i prowadzi do groźnych wypadków samochodowych.



Karp po strażacku po raz ósmy



fot. Małgorzata Sulisz (?)

W dniu 21 grudnia 2018 r. odbyło się w strażnicy OSP Radawiec Duży wyjazdowe posiedzenie Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP w Konopnicy połączone z VIII Edycją Konkursu Kulinarnego Ochotniczych Straży Pożarnych „Karp po strażacku”. Na spotkanie przybyli strażacy z jednostek OSP gm. Konopnica oraz zaproszeni goście. Zaszczycili nas swoją obecnością: proboszcz parafii Radawiec Duży ks. kan. Stanisław Papierz, kapelan gminny OSP ks. Marcin Turowski, poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej, wiceprezes Zarządu Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP druh Jan Łopata, członek ZOW ZOSP RP druh st. bryg. Mirosław Hałas, wiceprezes ZOP ZOSP RP druh Paweł Pikula, sekretarz ZOP ZOSP RP druh st. bryg. Mieczysław Dziura, przewodniczący Komisji Rewizyjnej ZOP ZOSP RP druh Krzysztof Ostrowski, dowódca JRG Bełżyce st. kpt. Adam Pietrzak, zastępca wójta Gminy Konopnica Anna Olszak, skarbnik gminy druhna Marta Skulimowska, prezes ZO Gm. ZOSP RP druh Jerzy Sieńko, komendant gminny ZOSP RP mł. asp. Tomasz Wójcik, sekretarz ZO Gm. ZOSP RP druh Jerzy Wójtowicz, przewodniczący Komisji Rewizyjnej ZO Gm. ZOSP RP druh Grzegorz Szymański, wiceprzewodniczący Komisji Rewizyjnej ZO Gm. ZOSP RP Ireneusz Zieliński, radna z Radawca Dużego Monika Durlak i Tomasz Brodziak, redaktor Dziennika Wschodniego Waldemar Sulisz, animator kultury Małgorzata Sulisz, właściciel firmy „Rolbud” Roman Madejek, prezesi i naczelnicy jednostek OSP gm. Konopnica, sołtys wsi Radawiec Duży Marian Żydek.

W 2018 r. dwanaście jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu gm. Konopnica odnotowało pomyślny rozwój dzięki pomocy gminy, sponsorów oraz dotacji

zewnętrznych. Był to również rok, w którym strażacy odbyli wiele szkoleń specjalistycznych, a jednostka OSP Kozubszczyzna została włączona do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Z kolei Ochotnicza Straż Pożarna z Radawca Dużego zdała egzamin z działalności jako nowa jednostka należąca do KSRG.

Konkurs Kulinarny Ochotniczych Straży Pożarnych „Karp po strażacku” rozgrywany jest tradycyjnie w dwóch kategoriach: „Karp na zimno” i „Karp na gorąco”. W bieżącym roku do konkursu „na zimno” zgłoszono 6 potraw a do konkursu „na gorąco” 9 potraw. Potrawy oceniało jury konkursu w składzie: prezes Kresowej Akademii Smaku Waldemar Sulisz – jako przewodniczący oraz członkowie: architekt Adam Wójcik, szef kuchni hotelu „Korona” Tadeusz Węclawik.

W kategorii „Karp na zimno” najlepsze miejsca zajęły jednostki OSP: 1 - Motycz Leśny - potrawa pod nazwą „Sakiewki z karpem”, 2 - Tereszyn - potrawa pod nazwą „Karp po żydowsku”, 3 - Pawlin - potrawa pod nazwą „Karp w galarecie”.

W kategorii „Karp na gorąco” zwyciężyły potrawy z jednostek OSP: 1- Radawiec Duży „Karp pieczony w całości nadziewany kaszą i borowikami”, 2 - Konopnica - „Karp po staropolsku nadziewany podany z kapustą i grochem”, 3 - Uniszowice - „Karp w sosie borowikowym z pomidorkami”.

Wyróżnione jednostki OSP otrzymały pamiątkowe statuetki i dyplomy.

Na zakończenie nastąpiło uroczyste spotkanie oplatkowe, połączone z poczęstunkiem wigilijnym.

Jerzy Wójtowicz

Konopnica

Spotkanie opłatkowe mieszkańców



W dniu 26 stycznia 2019 r. odbyło się w remizie OSP w Konopnicy coroczne spotkanie opłatkowe, połączone z balem karnawałowym. Takie spotkania są organizowane dla mieszkańców Konopnicy już od wielu lat. Ja jako sołtys miejscowości Konopnica oraz jako radny parafialny, wraz ze Stanisławem Łukasiewiczem radnym Gminy Konopnica oraz mieszkańcem miejscowości Konopnica Witoldem Krzeczowskim zajmujemy się organizacją tej uroczystości. Na wstępie, powitaliśmy przy-

byłych gości po czym ks. proboszcz Jan Domański odczytał wersy z Ewangelii. Następnie mieszkańcy dzieląc się opłatkiem złożyli sobie noworoczne życzenia. Uroczysta atmosfera spotkania opłatkowego sprzyjała rozmowom i integracji mieszkańców. Ksiądz proboszcz Jan Domański jak zazwyczaj nie omieszkął opowiedzieć kilku zabawnych dykterek, co wprawiło gości w radosny nastrój. Następnie wszyscy zostali zaproszeni na poczęstunek. Muzyka na żywo, w wykonaniu Zespołu

muzycznego DSM z Parczewa, zachęcała do wspaniałej zabawy w nowo wyremontowanej świetlicy. Zabawa trwała do białego rana, mimo to oczywiście wszyscy uczestnicy balu wzięli udział w niedzielnej mszy świętej tak jak obiecali księdzu proboszczowi. Mamy nadzieję, że za rok również dopiszą chętni na nasze spotkanie. Dziękuję wszystkim za obecność.

Krzysztof Ostrowski,
sołtys wsi Konopnica

Kiermasz bożonordzeniowy w Radawcu Dużym

W dniu 16 grudnia 2018r w Radawcu Dużym odbył się kiermasz świąteczny pod hasłem Odkrywamy Lokalne Talenty. Kiermasz zorganizowało Koło Gospodyń Wiejskich w Radawcu Dużym „Radawczanki”. Na kiermaszu zostało zaprezentowane rękodzieło wykonane przez panie z Radawca i okolicznych wsi. Można było nabyć ciekawe i niepowtarzalne wyroby świąteczne, maskotki, ozdoby, które potem znalazły się pod choinką w prezentach dla najbliższych lub dekorowały domy kupujących. Kiermasz odbył się w miłej, atmosferze. Przy dźwiękach świątecznej muzyki kupujący częstowali się wyśmienitym ciastem i zimową herbatą przygotowaną przez panie z KGW. Część dochodu ze sprzedaży świątecznych produktów została przeznaczona na wsparcie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych z ul. Wyścigowej w Lublinie.

Bardzo dziękujemy wszystkim uczestnikom – wystawcom i kupującym za zaangażowanie.

KGW Radawczanki



fot. arch. sołectwo Konopnica (2)

fot. Małgorzat Sulisz (2)



Projekt „Nie od-Trąd-caj”

Szóstka uczniów bierze udział w Ogólnopolskiej Olimpiadzie „Zwolnieni z Teorii”. Wśród nich dwie osoby z naszej gminy- Jan Radzikowski i Adrian Kuzioła. Zaangażowali się, ponieważ chcieli pomóc „najbiedniejszym z biednych”.

Zalogowaliśmy się na platformę i zaczęliśmy działać – mówią. Ich inicjatywa polega na pomocy trędowatym, a także wsparciu działań misyjnych w Afryce. Projekt „Nie od-Trąd-caj”, którego są inicjatorami zakłada uświadomienie społeczności lokalnej na czym polega Choroba Hansena. Młodzi ludzie jeżdżą po różnych miejscowościach, by w szkołach podstawowych swoim młodszym kolegom tłumaczyć objawy choroby. Podczas spotkań pokazują uczniom, jak wygląda życie w Afryce, a także uświadamiają, co można zrobić, by pomóc mieszkańcom Czarnego Łądu.

Wiktoria, Gabrysia, Ania, Alek, Janek i Adrian – bo to z nich składa się cały zespół – mają wiele pomysłów na to jak dotrzeć do najszerzego grona odbiorców. Na ich prelekcje przyjeżdżają goście specjaliści. Ostatnio gościli Ojców i Siostry Białe, a także Werbistów. – Chcieliśmy, żeby wiek odbiorców naszego projektu był zróżnicowany. Wtedy my też możemy się wiele nauczyć – zauważają. W planach, dla młodszych, mają jeszcze grę terenową, która będzie poruszała wiadomości z zakresu tej choroby, a także akceptacji, bo jak słusznie twierdzą jest to ważny temat dla każdego człowieka.



Adrian Kuzioła

Teatr promuje naszą gminę



fot. Małgorzat Sulisz

W dniach 12 – 16 lutego 2019 r. członkowie Stowarzyszenia Artystycznego „ParaBuch” zrzeczającego w swych szeregach aktorów – amatorów grupy teatralnej Stacja Teatr w Konopnicy uczestniczyli w Konfrontacjach Zespołów Małych Form podczas 40 Biesiady Teatralnej w Horyńcu Zdroju.

Od wtorku do czwartku brali udział w warsztatach teatralnych prowadzonych przez Tomasza Rodowicza (historyk sztuki, reżyser, muzyk, aktor, dyrektor artystyczny Teatru Chorea) i Jarosława Figurę (polonista, aktor, scenograf, reżyser). Jak określa sam prowadzący – „warsztaty Teatru Chorea to intensywny trening aktorski. Koncentrują się na uruchamianiu organiczności aktora przez pracę z ciałem, ruchem, głosem, rytmem i muzyką, oraz na łączeniu wszystkich tych form ekspresji w jeden strumień działania. Warsztaty skupiają się też na intensywnej pracy z partnerem i wielowątkowej pracy

z grupą – aktorem zbiorowym. Metodę pracy Chorei określają dwa wyznaczniki – intensywność i ryzyko, to fizyczne i to wynikające z konieczności przełamania własnych ograniczeń i przekraczania własnych możliwości.

Warsztaty prowadzone przez Jarosława Figurę zakończyły się kilkunastominutowym spektaklem pt. „TeLEPhone – było to tworzenie zarysu dotyczącego uzależnienia społecznego człowieka od świata wirtualnego w oparciu o adaptację wybranych fragmentów tekstów literackich. Spektakl łączył w sobie tekst, muzykę oraz grę świateł i został przygotowany w niecałe dwa dni. Warsztaty zakończyły się krótkimi pokazami, które z zainteresowaniem obejrzała m. in. jurorka Biesiady – Magdalena Kumorek.

W kolejnych dniach mieliśmy okazję obejrzeć 16 spektakli amatorskich zespołów teatralnych z całej Polski (Teatr Persyflaż – Bursa Szkół Artystycznych w Lublinie, Teatr

The M.A.S.K. – Stowarzyszenie Kreatywny Bielsk Podlaski w Bielsku Podlaskim, Teatr Krzyk – Stowarzyszenie Teatr Krzyk – Maszewo). Jubileuszową Biesiadę zakończył występ Lwowskiego Teatru Wokresinnia, który zaprezentował plenerowy spektakl pt. „Wiśniowy Sad”.

Niezwykłym doświadczeniem oraz doskonałą lekcją dla naszego zespołu była możliwość uczestniczenia w omówieniach konkursowych spektakli, którym przewodniczyło festiwalowe jury w składzie: Magdalena Kumorek, Tomasz Rodowicz, Łukasz Drewniak, Grzegorz Reszka (wg jego scenariusza przygotowaliśmy spektakl pt. „Kopciuszek”, który pokazaliśmy w motyckim amfiteatrze oraz w Radawcu Dużym, podczas dni miejscowości oraz w Lublinie w Ogrodzie Botanicznym i na Starym Mieście podczas Europejskiego Festiwalu Smaku). Nawiązaliśmy też wiele nowych kontaktów i znajomości, które, mamy nadzieję, w przyszłości zaowocują wymianą doświadczeń i doskonaleniem naszego warsztatu scenicznego. Wyjazd do Horyńca był ważny również dla promocji naszej gminy. Pokazaliśmy, że gmina dba także o bardziej niszowe przedsięwzięcia kulturalne. Ważne jest to ze względu na kształtowanie zrównoważonego rozwoju aktywności kulturalnej, artystycznej i społecznej mieszkańców naszej gminy.

Wyjazd na warsztaty odbył się dzięki wsparciu Gminy Konopnica. Serdecznie dziękujemy!

Stowarzyszenie Artystyczne „ParaBuch”

Konopnica

Kolorowa zima

„Kolorowa zima w Konopnicy” pod takim hasłem odbyła się kolejna, już ósma edycja warsztatów feryjnych w „Domu Kultury” w Motyczu, który w tym roku połączył siły z Biblioteką Publiczną Gminy Konopnica. Wszystko co dobre szybko się kończy a w szczególności ferie - czas odpoczynku od obowiązków szkolnych. Najważniejsze jednak są miłe wspomnienia, a tych z pewnością uczestnikom ferii zimowych nie brakowało. Zajęcia odbywały się w dniach od 18 do 22 lutego, wzięło w nich udział 22 dzieci w wieku 5-11 lat. W pierwszym dniu ferii uczestnicy wykonali ozdoby na szkle techniką decoupage. Mimo, że dla większości było to pierwsze zetknięcie z tą techniką poradzili sobie bez większego problemu. Następnego dnia tą samą metodą zostały ozdobione, zakupione przez rodziców, drewniane stołeczki. Ale to nie wszystko, w drugiej części zajęć dzieci samodzielnie zrobiły pyszne kolorowe kanapki. W kolejnym dniu zimowego wypoczynku odbyły się zajęcia pt. „Tańcowała igła z nitką”. Uczestnicy zajęć uszyli piękne breloczki z filcu. Trzeba przyznać, że wyobraźnia w tym dniu dopisywała naszym małym artystom, ponieważ powstały różnorodne zawieszki – kotki. Nasze spotkania to nie tylko warsztaty plastyczne lecz także kulinarne których inicjatorami byli rodzice. W czwartek postanowiliśmy przygotować wspólną „pierogową ucztę”. Uwzględniając preferencje smakowe dzieci wybór padł na pie-

rogi z sera - ruskie i na „słodko”. Nasi uczestnicy samodzielnie przygotowali ciasto i farsz (oczywiście pod czujnym okiem mam) a następnie sprawnie poradzili sobie z lepieniem pierogów. Walory smakowe naszych wyrobów rozeszły się szerokim echem po okolicy i już wpłynęły do nas prośby o przesłanie przepisu.

Cały cykl zajęć zakończyliśmy zabawą taneczną, oczywiście poprzedziły ją stosowne przygotowania. Wszyscy uczestnicy poddali się stylizacji fryzur, musimy przyznać, że pomysły naszych „fryzjerów” przerosły najśmielsze oczekiwania. Tak przygotowani rozpoczęli zabawę przy muzyce. Punktem kulminacyjnym tego dnia była długo wyczekiwana przepyszna pizza z lokalnej pizzerii. Jak by było mało atrakcji to tego dnia wykonaliśmy także domki, które mogą posłużyć jako dekoracja okienna.

Każdego dnia dzieci przychodziły na zajęcia z radością i uśmiechem na twarzy. Słowa jednej z młodszych uczestniczek „... to jest najszczęśliwszy dzień w moim życiu...” utwierdziły nas o słuszności organizowania tego typu spotkań.

Oczywiście zajęcia te nie mogłyby odbyć się w tej formie bez zaangażowania i pomocy wspaniałych rodziców.

W tym miejscu jeszcze raz pragniemy podziękować wszystkim za zaangażowanie i okazane dzieciom serce.

**Angelika Wójcik,
Elżbieta Podleśna**



fot. Małgorzat Sulisz (5)





Mamo, chcę chomiczka

Nie każdy może sobie pozwolić na posiadanie dużego psa lub kota. W domu mamy za mało miejsca, nasze czasy są bardzo absorbujące. A tymczasem nasze dzieci marzą o posiadaniu swojego pupila.

I w tym momencie podejmujemy decyzję o posiadaniu i zakupie gryzonia. Stajemy przy witrynie sklepowej i zastanawiamy się: chomik, królik, świnka morska a może szynszyla. Ale czy gryzonie są odpowiednim zwierzęciem dla dziecka?

Tak jak przy zakupie każdego żywego stworzenia, decyzja musi być przemyślana gdyż wiąże się z dużą ilością obowiązków. Większość gryzoni prowadzi nocny tryb życia, są zwierzętami stadnymi, ale są gatunki, które muszą przebywać same.

Z gryzoniami rzadko wychodzimy na spacer, natomiast pamiętamy o higienie w terrarium, akwarium lub klatce. Gryzonie z reguły są wszystkożerne, natomiast istnieją gatunki roślinożerne. Nie wszystkie gryzonie są zwierzętami towarzyskimi, a także nie oczekują naszej czułości, niejednokrotnie reagują agresją.

Jeżeli definitywnie zdecydujemy się na gryzoniowego kompana, musimy dobrze poznać wybrany gatunek, żeby nie rozczarować siebie i nie zrobić krzywdy zwierzątkowi. Każde zwierzę czy to duże czy małe uczy dziecko cierpliwości, poczucia obowiązku i szacunku dla życia.

Lekarz wet. Bartłomiej Szczerba
Przychodnia weterynaryjna Cor
-Vet Konopnica 245 G, tel. 691 551 59



Ruskie na warsztacie

Ojczyzną pierogów są Chiny. Z Chin pomysł gotowania, pieczenia lub smażenia ciasta makaronowego napełnionego najrozmaitszymi farszami, dotarł przez Rosję do Polski i dalej powędrował dalej na zachód Europy.

Do Polski pierogi trafiły po raz pierwszy w XIII w. dzięki biskupowi Jackowi Odrowążowi (późniejszemu św. Jackowi), który zachwycił się ich smakiem podczas pobytu w Kijowie. Kuchnia polska pokochała pierogi i obecnie są one uważane przez cudzoziemców za typowe polskie danie. Od lat pierogi są również lubelską specjalnością kulinarną.

W XIX wieku, tak jak obecnie, nazwa „pierogi” oznaczała potrawę z ciasta, przede

wszystkim pszennego (gotowanego albo pieczonego), z różnorodnym nadzieniem. W kuchni ludowej nadzienie to stanowiły głównie jarzyny (kapusta, marchew, czy też tarte buraki), grzyby, soczewica, siemię, fasola, groch, ser, kasze i ziemniaki. Określenie pierogów lub pierożków „kołdunami” zostało na trwałe przypisane kuchni litewskiej. Tak nazywa się na Wileńszczyźnie pierogi od ich litewskiego odpowiednika kołdunas. Kołduny są to małe gotowane pierożki z ciasta pszennego, nadziewane surowym mięsem.

Polacy najbardziej lubią ruskie. Nazwa jest myląca, bo są to pierogi rusińskie. Ich dobroć zależy od dobroci mąki, sera i ziemniaków. Oraz świeżo mielonego pieprzu.

I prawdziwej soli. Ruskie podaje się z wody, ze skwarkami lub zesmażoną cebulą na wiejskim oleju, ze śmietaną lub z sosem cebulowym. Przed podsmażeniem można je posypać tartym serem i czerwoną papryką. Smaczno.

Pierogi ruskie

Składniki: ciasto: 250 g ciepłej wody, 1 jajko, 2 łyżki oleju, 560 g mąki pszennej.
Farsz: 500 g ugotowanych ziemniaków, wystudzonych, 500 g twarogu, 5-6 szt. cebuli pokrojonej w kostkę i podsmażonej, sól do smaku, 1/2 łyżeczki pieprzu mielonego.
Wykonanie: wyrobić gładkie ciasto, lepić pierogi, ugotować w osolonej wodzie. Połączyć ulubioną okrasą.



fot. Małgorzat Sulisz (2)